

# Marian Pflanz

---

## Popularyzacja Radzimia w działalności członków koła historycznego przy Zespole Szkół w Murowanej Goślinie

---

Studia Lednickie 9, 111-113

---

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIAN PFLANZ  
Zespół Szkół w Bolechowie

### POPULARYZACJA RADZIMIA W DZIAŁALNOŚCI CZŁONKÓW KOŁA HISTORYCZNEGO PRZY ZESPOLE SZKÓŁ W MUROWANEJ GOŚLINIE

Początkowe zainteresowanie Radzimiem wśród młodzieży szło w dwóch kierunkach: pierwszy to odkrywanie Radzimia w sensie dosłownym – poprzez wyprawy na miejsce grodu i osady czyli na prawy i lewy brzeg Warty, drugi kierunek działań to badanie stopnia wiedzy o Radzimu wśród gminnej społeczności. Wyniki swoich badań uczniowie Liceum Technicznego w Murowanej Goślinie przedstawili 13 czerwca 2002 roku na sesji popularno – naukowej pt.: „Radzim – zapomniany gród na Warcie”. Wyprawy obok efektów poznawczych zaowocowały również powstaniem filmu pt.: „Radzim”. Zarówno film jak i materiał badawczy zdobyły uznanie zebranych na sesji, co zdopingowało młodzież do dalszego działania. Dla uczniów nowo powstałego liceum w Murowanej Goślinie, Radzim stał się elementem wychowawczego oddziaływania w sferze historyczno – regionalnej, ekologicznej i estetycznej. Pierwsze wyprawy obok zachwytu nad przyrodniczym pięknem Radzimia zaowocowały wśród uczniów nieśmiałą refleksją nad przeszłością lokalnej zbiorowości, wyobrażeniowym kształtem jej dziejów oraz rzeczywistym, naukowym obrazem przeszłości. Z tych doznań i niepokojów narodził się pomysł zrealizowania widowiska historyczno – plenerowego. Wraz z pomysłem pojawiły się problemy. Problem pierwszy – co pokazać? Problem drugi – jak pokazać, by nie popaść w niezamierzoną śmieszność a jednocześnie zainteresować Radzimiem potencjalnych widzów. Wybór padł na Radzima Gaudentego, pierwszego polskiego arcybiskupa, od imienia którego, być może pochodzi nazwa naszej osady. Wątpliwa fabuła widowiska obejmowała przybycie Radzima Gaudentego na ostrów, nauczanie (siedząc na drzewie) ludu, procesja nad rzekę, chrzest ludu na brzegu Warty. Wszystkie role grali uczniowie Liceum w Murowanej Goślinie w kostiumach własnego pomysłu, odtwórcy głównych ról stroje wypożyczone mieli z poznańskich teatrów. W końcowej sekwencji chrztu na brzegu Warty, spora część publiczności w sposób spontaniczny weszła w widowisko, poddając się obrzędowi polania głowy wodą. Publiczność w ilości

kilkuset osób z pozytywnymi doznaniem wracała do domu. Obok doznań nabyła jeszcze wiedzy, gdzie Radzim się znajduje. Młodzież zachwycona własnymi dokonaniem, chce następnego widowiska.

W trakcie wielomiesięcznych dyskusji wykuwa się koncepcja inscenizacji, w której centralnym elementem będzie prawdziwa msza święta na grodzisku. Archaizowana na tyle na ile pozwalają reguły współczesnej liturgii, obowiązującej w Kościele. Ksiądz Piotr Koczorowski, uczący religii w Liceum, wyraził wolę odprawienia mszy potrydenckiej, oraz obiecał uzyskać od biskupa stosownego pozwolenia na takie przedsięwzięcie. Scenariusz widowiska przewidywał: zbieranie się ludności z okolicznych osad: - Styrzczan, Łopuchów, bunt Wiedźmy, przeprawę przez rzekę księdza Piotra – Radzima Gaudentego, procesja do grodu, msza św. na wzgórzu, scena symboliczno – oniryczna - odnalezienie św. Graala oraz przenikanie chrześcijaństwa w dzieje Polski i krzyk Wiedźmy, goniącej pochod chrześcijaństwa w przyszłość. W trakcie prób widowisko nabierało rozmachu inscenizacyjnego, co pociągało za sobą problemy logistyczne, którym sprostać musiała dyrekcja Zespołu Szkół. Pomoc społeczności gminnej była przeogromna, osoby fizyczne i prawne świadczące pomoc można liczyć w dziesiątki.

Zgodnie z założeniem widowisko pt.: „Pierwsza msza święta na Radziniu” miało być zintegrowane, tzn. że podział na aktorów i widzów nie powinien być ostry. Centralnym elementem widowiska była msza święta. Łacińskie słowa, chóralny śpiew psalmów i pieśni pośród dzikiej październikowej przyrody dało pożądany efekt wczesnochrześcijańskiego nastroju, wynikającego z połączenia liturgii i przyrody. Publiczność licznie przybyła, recenzje były bardzo pochlebne, a zatem młodzież Zespołu Szkół była w pełni usatysfakcjonowana swym dokonaniem.

Był październik 2004 roku, zbliżała się pierwsza nowa matura. Młodzież musiała skoncentrować na przygotowaniach do egzaminu dojrzałości. Ale idea zarzenia młodych Radziniem ziściła się, bowiem w trakcie przygotowania do matury zapragnęli zrobić coś na Radziniu, co miałoby charakter epilogu, czy pewnego rodzaju podsumowania. W okresie swoistego zawieszenia, gdy matura została już napisana a wyniki jeszcze nie nadeszły, doszło do kameralnego spotkania - oczywiście na Radziniu. Kanwą imprezy były postrzyżyny – stary słowiański obyczaj, polegający na obcinaniu włosów pachołotom na znak wyjścia spod kurateli matki. W przygotowaną urnę z wypalanej gliny, każdy wrzucił kosmyk swoich włosów, lub inne pamiątki, urnę zakopano na środku grodziska. Miejsce przykryto kamienną tablicą z parafrazą słynnej termopilskiej inskrypcji o przechodniu, który ma powiedzieć Murowanej Goślinie...

Po likwidacji w 2005 roku liceum w Murowanej Goślinie, Zespół Szkół ograniczył się tylko do placówki w Bolechowie, zmniejszył się przez to potencjał kreatywny szkoły. mimo to w 2007 roku doszło do widowiska historycznego w plenerze radzimskim pt. „Taktat”. rzecz dotyczyła dziejowego epizodu z 1383 roku – ugody Grzymalitów z Nałęczami zawartej w bliskich okolicach Radzimia. Widowisko wielowątkowe z elementami historiozofii wyrażanymi przez symbolikę i zdania w formie haseł. Udział jeźdźców („apokalipsy”) i płonący ogień w centrum sceny był elementem nośnym widowiska.

Radzim bardzo bujnymi chwastami (olbrzymie pokrzywy) odgradza się od ludzi, coraz trudniej się do niego dostać. Czyżby powyższa symbolika odzwierciedlała jakąś generalną tendencję?

## POPULARISIERUNG VON RADZIM IN DER TÄTIGKEIT DER MITGLIEDER DES GESCHICHTLICHEN ZIRKELS BEIM SCHULENKOMPLEX IN MUROWANA GOŚLINA

### ZUSAMMENFASSUNG

Als in Murowana Goślina das Interesse für Radzim ausgebrochen hat, entstand eine Idee, diese Erscheinung für die Erfüllung der didaktisch-erzieherischen Ziele im Schulkomplex in Bolechowo auszunutzen. In der ersten Etappe lernte die Jugend Radzim und seine Umgebung kennen, dann nahm sie an einer populär-wissenschaftlichen Session teil und stellte die Ergebnisse ihrer Untersuchungen in Form von Referaten dar. Die nächste Etappe war die Vorbereitung durch die Schule der Freilichtvorstellungen in Radzim: „Die Taufe von Radzim“, „Erste Heilige Messe auf Radzim“, „Kopfschur“, „Traktat“. Die Vorstellungen waren Versuche einer Rekonstruktion der mit Radzim verbundenen, historischen Ereignisse, die durch historisches Nachdenken und intellektuelles Spiel verbunden waren.